

1 czerwca 2009



Urzednicy dla malych pacjentow

Podobnie jak to bylo rok temu, rowniez dzis, pracownicy Urzedu Marszalkowskiego skrzykneli sie, by z okazji Dnia Dziecka przekazac najmlodszym mieszkancom naszego wojewodztwa najcenniejszy z darow - krew. Po raz kolejny Klub Honorowych Dawcow Krwi dzialajacy przy Urzedzie Marszalkowskim Wojewodztwa Swietokrzyskiego zorganizowal akcje oddawania krwi dla malych pacjentow przebywajacych na oddzialach szpitalnych w regionie swietokrzyskim.

Brak krwi - najcenniejszego z lekow, ktorego nie sposob zastapic niczym innym, ogranicza liczbe przeprowadzanych zabiegow i stanowi zagrozenie dla zycia i zdrowia malych pacjentow. Dlatego dzis, w Dniu Dziecka, podobnie jak podczas poprzednich akcji, do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach przybylo z ochota wielu pracownikow Urzedu Marszalkowskiego. Z uwagi na zaziebienia i inne przeciwwskazania, nie wszyscy mogli przystapic do oddania krwi, jednak mimo tego udalo sie zebrać kilka litrow tego bezcennego leku. Jak mowil koordynator akcji, Leszek Wnetrzak z Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzedu Marszalkowskiego nie zdarzylo sie nigdy, by pracownicy Urzedu Marszalkowskiego zawiedli i pozostali obojetni na los najmlodszych pacjentow:

- Można żartobliwie powiedzieć, że dwa lata temu narodziła się w naszym Urzędzie nowa świecka tradycja; mianowicie zawsze na Dzień Dziecka i Mikołajki nasi pracownicy oddają od kilku do kilkunastu litrów krwi dla małych pacjentów przebywających na oddziałach szpitalnych w naszym regionie. Powtarzające się coraz częściej problemy z zaopatrzeniem szpitali w krew spowodowały, że coraz więcej pracowników Urzędu spontanicznie decyduje się przekazywać ten wspaniały dar. Jest to najpiękniejszy prezent, jaki jeden człowiek może podarować drugiemu - mówił - Co więcej, cieszy fakt, że akcja zainicjowana przez nas coraz częściej skupia także ludzi o gorących sercach spoza Urzędu. Dowodem jest dzisiejsza obecność tutaj Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty, pani Małgorzaty Muzoł, która również zdecydowała się oddać krew - dodał Leszek Wnetrzak.

Wart podkreślenia jest fakt, że do pobrania krwi zgłosili się dziś nie tylko zatrudnieni w Urzędzie mężczyźni, ale także delikatne i eteryczne choć równie dzielne panie...